

# Szpaku, KONIEC. (Macias diss prod. Kubi Producent)

Parę lat to potrzebujesz, żeby skumać tempo disów  
Rodzi się pytanie, czemu nadal bez napisów  
To beef, czy konkurs na ofiarę  
Dostałeś karę, a nie że się przyje\*ąłem

Był koncert, ta, brałeś... byłeś fanem  
Powiedz, czy się pomyliłem?  
Nie obraziłem Łodzi – co ty pie\*olisz  
To pomówienie, tak się nie robi

Storki na Youtubie mają maksymalnie rok  
A u ciebie leci piąty, to już odkleja ziom  
Zapytaj ALC czy zachowałem się nie fair  
Zapytaj B.O.R. czy zachowałem się nie fair

Tak wiedziałem, że wrócisz do huśtawki  
Gdybym był wami bym przewinął smutne bajki  
Biorę to na klatę bo tak postępuje facet  
Na DDZPPM wiesz co miałem w głowie Maciek?

Nie mieszaj w to podziemia, bo prawdziwe ma szacunek  
Jest Pikers, Koneser, jest ...  
O co chodzi z całą ręką, czekam na argument  
Pogadaj z Paluchem, tam zawsze był szacunek

Dałem słowo, że pominę Aleshena  
Więc nie wiem czemu mordę nim wycierasz  
Jeszcze parę dissów, może rzucisz jakiś punch  
Nikt cię tak nie sprogresował, jak twój kochany Szpak

A menadżer zablokował, bo odpowiedź była mierna  
Poszukaj nowego, bo ta również była kiepska  
A mówisz o ,... nigdy nie rzuciłeś ksywy  
A opierasz swą karierę na je\*aniu mainu bb

Ludzie zobaczyli, że jesteście pozerami  
Ciężko wyprzeć fakty, to i ciężko z odbitkami  
Nawet ci nie ubliżyłem, zjadam cię argumentami  
A ten beef pokazuje, że jest przepaść między nami

Piszę to w godzinę tak jak ty pierwszy diss  
Tu każdy wers jest jak na japę liść  
Słyszę, że masz dosyć, to zamykamy sprawę  
Przeprosiłeś maślakata, cieszę się że zrozumiałeś